Ner 213. ROK 1845. CZWARTEK 18 WRZESNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 3, 454	+ 6, 3	3, 10	PPł. Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
17	2	3, 910	+ 13, 9	4, 19	,, ,,	Chmurno	
	10	5, 103	+ 11, 3	4, 61	,, ,,	Pochmurno	Deszcz

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

W Księgarni Stanisława Gieszkowskiego są do nabycia wszystkie dotąd wyszłe Formy *Wiecznego Żyda* przez Eugeniusza Sue w języku francuzkim, polskim i niemieckim, podobnież śpiewy polskie z oper: *Napój Miłosny*, — *Pocztylion z Longjumeau*,— *Córka Pułku* i *Jezioro Wieszczek*.

Wiadomości zagraniczne.

— *Praga 23 Sierpnia.* —

Wczoraj odbyło się uroczyście położenie węgielnego kamienia pod pomnik, który Stany czeskie chcą wystawić zmarłemu Cesarzowi Franciszkowi I. Arcyxiążęta Franciszek Karól, Karol Ferdynand, Józef Palatyn i Stefan byli obecnemi na téj uroczystości.

— *Paryż 2 Września.* —

Marszałek Bugeaud opuści d. 4 Algier i d. 7 przybędzie do Cette.

Wielka liczba cudzoziemców stara się u rządu o udzielenie im gruntów w Algieryi, oświadczając że są gotowi ponosić wszelkie ciężary, i poddać się warunkom, jakie im będą podane.

Liczba pielgrzymów, wybierających się w tym roku z Algieryi do Mekki, wynosi 1500; znajduje się jednak przy nich wielu także Marokanów. Kabylów jest większa niż zwykle liczba. Wszyscy żądali paszportów francuzkich, i wielką do nich przywięzują wagę, gdyż w ich dalekiéj podróży zapewniają one im dobre przyjęcie i opiekę konsulów francuzkich.

Umarł professor fakultetu lekarskiego, niegdyś lekarz Karola X. p. Pelletan.

Umarł też znany z prac geologicznych, bibliotekarz Wersalskiego pałacu, p. Huot.

Do ogłoszonego przez rząd przedsięwzięcia założenia wielkiéj północnéj kolei żelaznéj, wszystkie ubiegające się stowarzyszenia bankierskie połączyły się w jedno towarzystwo z Rothschildem na czele, co dało przedmiot do licznych rozpraw w dziennikach.

Akademia w Besançon podała do nagrody rozwiązanie kwestyi względem świętości przysięgi, przyczyn jéj osłabienia i środków przywrócenia jéj dawniejszego znaczenia.

W dzienniku *Pacifique* otworzona jest subskrypcya, z dochodu któréj wybity ma być medal na cześć Eugeniusza Sue i jego *Żyda Wiecznego Tułacza*.

Xżę Berghes, ojciec skazanego na trzyletnie uwięzienie xcia Berghes, podał do trybunału prośbę o interdykt na syna. W swem przedstawieniu mówi, że syn jego w 22 roku swego wieku ma jeszcze charakter i wady dziecinne, i jest niezdolny zarządzać swym majątkiem. Trybunał kazał stawić się młodemu xciu i po jego wysłuchaniu postanowił w tym względzie.

— *Londyn 2 Września.* —

W trzech portach Portsmouth, Devonshire i Shernees stoi teraz 30 liniowych okrętów, które w takiéj zupełności są uzbrojone, iż każdéj chwili wyjść mogą pod żagle dla pełnienia służby. Pomiędzy niemi znajduje się sześć trzypokładowych o 120 działach. Prócz téj siły morskiéj uzbrajane są podobnie 4 liniowe okręty i 5 fregat, by bezwłocznie wyjść mogły pod żagle. Pięć wielkich wojennych parowych okrętów, między któremi 2 o sile po 800 koni, są już tak blizkie swego ukończenia, że wkrótce będą zupełnie gotowe do służby.

W *Times* czytamy: »Jest rzeczą pewną, że przybycie p. Maclane w charakterze nadzwyczajnego posła Stanów Zjednoczonych przy dworze St. James ma za główny przedmiot załatwienie sporu względem kraju Oregon. Zapewniają; że p. Maclane opatrzony jest obszernem pełnomocnictwem do działania w tym interessie, i że tylko czeka na powrót lorda A-

berdeen, aby dopełnić swéj ważnéj missyi, o któréj zadowalniającem obie strony załatwieniu wątpić tem bardziéj nie można, że ogromna przestrzeń kraju spornego zadosyć uczynić może przez swój podział obustronnym reklamacyom. Następujące okoliczności, popierają to zdanie:

Kraj Oregon graniczy na Wschód z górami skalistemi w przestrzeni 800 mil, na południe ciągną się góry śniegiem pokryte, w przestrzeni 300 mil, na zachód ciągnie się wzdłuż brzegów Oceanu Spokojnego na przestrzeni 700 mil, na północ w przestrzeni 250 mil styka się z posiadłościami rossyjskiemi i angielskiemi. Te różne granice zawierają ogromną przestrzeń 300,000 mil kwadratowych, dość obszerną, aby utworzyć siedm państw obszerności Stanu New-Jork, albo 40 państw obszerności Stanu Massachussets Prócz tego wyspy blizko brzegów są dość obszerne do utworzenia oddzielnych stanów. Taką jest wyspa *Van Couver*, która ma 260 mil długości a 50 szerokości, obejmując 12,000 mil kwadratowych kraju obszerniejszego niż kilka razem Stanów unii amerykańskiéj Daléj wyspa *Queen Charlotte*, która ma 150 mil długości a 30 stopniem szerokości, i obejmuje 4000 mil kwadratowych Lubo te 2 wyspy znajdują się między 48 i 54 szerokości północnéj, grunt mają bardzo sposobny do rolnictwa. Jeziora i rzeki Oregonu obfitują w ryby najpiękniejszych gatunków, a ziemia zawiera wyborne węgle ziemne i kruszcze pożyteczne.

W Kollegium w Liwerpoolu katedrę języka chińskiego zajmuje professor p. Hu-Siensang, rodem chińczyk, który mówi najlepszym dyalektem chińskim, tak nazwaną mową dworską.

Gazety angielskie ogłaszają za zupełnie zmyśloną historyjkę o francuzkim posłanniku rządowym, który z depeszami króla Ludwika Filipa oczekiwać miał w barce rybackiéj na parostatek królowéj Wiktoryi w kanale, a którego Anglicy widzieć wcale nie chcieli.

Piękny wielki posąg, który wykonywa sławny rzeźbiarz Bailey w hołdzie uwielbienia pamięci zmarłego Xcia Sussex, jest blizki ukończenia. Xżę Cambridge i wiele znakomitych osób podziwiało w tych dniach w pracowni p. Bajley to piękne dzieło. Posąg, który ma 8 stóp wysokości, wyciosany jest z jednéj sztuki białego kanaryjskiego najpiękniejszego marmuru, który kosztował 280 gwineów; p. Bajley otrzyma za swą pracę 1800 fst. (przeszło 75,000 złp). Ten posąg umieszczony będzie w wielkiéj sali masońskiéj na podnóżu 5 stóp wysokiem.

Drugi mniejszy posąg tego Xcia kosztować będzie 1000 fst., wydatki pokryte będą przez subskrypcyę publiczną. Wykonanie jego polecone jest także panu Bajley.

Najpierwszym skutkiem zmiany taryfy przywozowéj angielskiéj było, iż do Portsmouth przyszedł okręt z wysp Azorskich naładowany kartoflami. Tym sposobem, gdy płód ten daleko wcześniéj dojrzewa w gorącym klimacie na pomienionych wyspach, Anglia będzie miała świeże kartofle o cały miesiąc wcześniéj niż dotąd.

Szczególne zagadnienie obchodzi w téj chwili palestrę londyńską. Wiadomo jak wielkich wymiarów są gazety tameczne. Podczas sessyi Parlamentowéj dosłownie umieszczane rozprawy zaledwo wystarczają na ich zapełnienie; po zamknięciu zaś sessyi, redaktorowie gazet do rozmaitych w tym celu uciekają się środków. Jednym z nich jest ogłaszanie rozpraw sądowych i najmniejszy sąd policyi poprawczéj występuje w téj epoce w osierociałych 12 stu lub 13 stu kolumnach ogromnéj gazety. Dla tego wydawcy każdéj z nich mają przy sądach swoich redaktorów, spisujących szczegóły sądowéj rozprawy. Te posady poszukiwane są przez młodych adwokatów, nieprzeciążonych sprawami, którzy w tem zarobkowaniu znajdują sposób do życia, w oczekiwaniu lepszych czasów. Wielu dziś sławnych jurystów Anglii, takich, którzy już nawet na lordów powychodzili, zaczynało swój zawód od redagowania zdań sprawy dla gazet. Teraz właśnie większa część palestry angielskiéj uznała ten środek za uwłaczający godności prawnika i ciało to większością głosów postanowiło, iż adwokat, który się będzie oddawał podobnemu zajęciu, zostanie wykreślony z Palestry. Przeciwnie interesowane strony utrzymują, że zgromadzenie adwokatów nie ma żadnego prawa stanowienia podobnych wyroków. Zagadnienie to wytoczy się zapewne przed właściwe sądy. Tymczasem wszystkie gazety wzięły stronę adwokatów redaktorów.

— *Bejrut* 10 *Sierpnia*. —

Radość pomiędzy chrześcianami z njęcia Szecha Machuda jest tak wielka, jak oburzenie z tego powodu pomiędzy Druzami. Twierdzą, że jeden z konsulów zażądał od Paszy ukarania także synowca tegoż Szecha, który w Raseja palił kobiety i dzieci.

Nieczynność Seriaskera na czele 7400 ludzi, trwa ciągle; Turcy upatrują w tém tylko słabość Porty.

Rozmaitości.

OPACTWO WESTMINSTER.

(*Wyjątek z dziennika podróży w r.* 1842 *odbytéj.*)

(Dokończenie.)

Lepszy z pomiędzy pomników postawiony nad grobem Szekspira. Poeta stoi oparty łokciami na słupie i wskazuje napis, wzięty z jego *Burzy*: „Zamki ginące w obłokach, wspaniałe pałace, ciche świątynie, nawet sam świat, z całą swą pięknością, zginą, i jak sen łudzący, nie zostawią po sobie śladu.“

Przyjaźń wzniosła tu pomnik i Garrickowi. Ten odrzuca zasłonę, za którą daje się widzieć medal z dziełami Szekspira; Tragedya i Komedya stoją po bokach. Prześliczna statua, zrobiona w roku 1809 przez znakomitego Westmakosta, postawiona dla Adissona.

Samuel Johnson spoczywa między Szerydanem Garrickiem, naprzeciw Tomsona i Szekspira, on należy do liczby autorów najwięcej uważanych przez Anglików.

„Człowiek którego obecność w téj pysznéj świątyni stanowi rażącą sprzeczność z jego życiem, jest nieszczęsny Goldsmidt; medal jego znajduje się nad małemi drzwiami: różne emblemata napominają talenta, które nie poratowały go w niedostatku. Dla jakiejś dziwacznéj chęci, obok poetów pochowali starego nędzarza. Tomasza Parra, z tego tylko znanego, że żył długo. Urodził się on w XV. wieku, a umarł w XVII, przeżywszy dziesięciu monarchów; miał lat 152. (*)

Na ścianach opactwa, Anglia ostatnią część oddaje bohatyrom, poległym za ojczyznę. Wielu oficerów armii i floty, zabitych na wojnach, przekazało tu potomności swe sławne imiona. Anglia z dumą wskazuje ich pomniki, i ze czcią zgina kolana przed grobem walecznych......

Potrzeba poświęcić wiele czasu, ażeby widzieć i poznać wszystkie szczegóły takiego ogromnego, wspaniałego pomnika, jak opactwo Westminster; lecz tu godziny lecą nieznacznie; każdy przedmiot zdumiewa swą wspaniałością, starożytnością, pięknością sztuki, wywołuje przeszłość, albo przypomina zapomniane.

Rzec można, że w murach opactwa zawiera się historya Anglii. I kiedy cicha modlitwa, zmięszawszy się z harmonijnem brzmieniem organów, rozchodzi się po tych starożytnych sklepieniach, jakiś święty, mimowolny dreszcz przejmuje duszę; świątynia starodawna zdaje się przybierać nowe życie, wyobraźnia kreśli dziwne obrazy świata nieziemskiego, a zuchwała ciekawość podróżującego, znika przed uszanowaniem, jakiem się przejmuje chrześcian. *X... Sz...*

*) Urodził się w roku 1483, a umarł w roku 1635. Rzeczą podziwienia godną, że 130go roku wieku swego, oskarżony o cudzołoztwo, skazany był na karę: stać przez godzin kilka, z zapaloną pochodnią, u głównych drzwi kościoła.

Przyp. Tłómacza.

Manuelita Rozas.

Córka Prezydenta i dyktatora Argentyńskiej rzeczypospolitéj w południowéj Ameryce, o którego osobliwszym wyborze na wodza Gauchów było już ogłoszonem, jest jedną z najznakomitszych kobiet teraźniejszości. Ma ona może lat 30, a lubo w południowéj Ameryce kobiety w jéj wieku zwykle już odkwitają, jest jeszcze w samym kwiecie piękności. Głównym jednak wdziękiem sennority są jéj rzadkie talenty, wszechstronne wiadomości, nadzwyczajnie bystry wzrok w sprawach politycznych, i prawdziwe zamiłowanie w sztukach i umiejętnościach. Jest przeto jedyną pociechą i chlubą swojego ojca, który dla utrzymania porządku i bezpieczeństwa pomiędzy dzikiemi mieszkańcami rzeczypospolitéj argentyńskiéj, nieraz surowym i prawie srogim być musi. Manuelita łagodzi swoją dobrocią nieprzebłaganą wolę ojca i odgrywa ztąd ważną rolę w dziejach ojczyzny. Co więcéj, ponieważ prezydent Rosas dziwny wstręt do wszystkich cudzoziemców czuje, dla tego objęła jego córka wszystkie sprawy polityki zagranicznéj i prowadzi je z nadzwyczajną zręcznością. I tak, przyjmuje ona wszystkich ambasadorów, koresponduje z niemi i załatwia wszelkie stosunki z zagranicznemi państwami. Jako główna zawiadowczyni spraw politycznych, gromadzi Manuelita całe wyższe towarzystwo stolicy około siebie i otwiera wszystkim znakomitym gościom podwoje swoich salonów. Odbywające się tam zabawy wieczorne nie ustępują w niczem podobnym zgromadzeniom na pierwszych dworach europejskich, a osobliwie muzyka doznaje troskliwych względów na tych wieczorach, gdyż Sennorita Rozas ma bardzo przyjemny głosik i wywiaduje się pilnie o wszystkiem, co tylko w tym względzie nowego w stolicy mód i oświaty, w Paryżu pojawi się. Przytem, będąc córką jenerała, który głównie swojéj zręczności w jeżdżeniu na koniu wyniesienie swoje zawdzięcza, umie ona zarówno jak najpierwszy gauch z pastwisk Pampas, poskramiać dzikie tabuny, kierować dowolnie najognistszym rumakiem a nawet popisywać się przed ojcem różnemi konnemi sztukami, jakich mało który z naszych eleganckich sportsmenów mógłby dokazać. Na dowód jéj ludzkości, dziwnie z właściwą tamtejszéj części świata dziką śmiałością połączonéj, opowiadają sobie dwa następne wypadki: Jednego razu skazał był Dyktator jakiegoś przestępcę za niezbyt ciężkie wykroczenie, na karę śmierci. Manuelita, nie mogąc ojca żadnym innym sposobem przebłagać, wybiegła na dwór, wskoczyła na konia, którego dotąd za nieukróconego miano, i stojąc na nim, wleciała tak do pałacu przed ojca. Zachwycony śmiałością córki Dyktator, uścisnął ją radośnie i rozdarł dekret. Innym razem rozgniewawszy ojca z podobnegoż powodu, wskoczyła na obecnego przy tem murzyna, stanęła mu na głowie, i grożąc rzucić się głową o kamienną posadzkę, nie uspokoiła się wprzódy, aż póki ojciec winowajcy nie ułaskawił. Są to zapewne dziwne w naszych oczach postępki, lecz niemi to zjednała sobie Manuelita Rozas miłość i wdzięczność całego kraju.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 17 do dnia 18 Września.

Sörstner Teressa, Galiczyn Paweł xiąże ces. ross., Schan-Girej Katarzyna, Stolipin Alexy adj. ces. ross., Puszet Franciszek adj. ces. austr., Hube Karolina ob., z Polski; -- Robczyński Maurycy, Sokołowski Leon, Pisarzewski Józef, Salvi Lorenz, z Galicyi; Cieszkowski August hr., Biegelsben, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Wodzicki Franciszek hr., Szydłowski Teodor ob., Roztworowska Zofia hr. z familią, Łuniewski ob., Niemojewski Adolf, Leduchowski Tadeusz jenerał ces. austr., Markowski Jan, Bocheński Tadeusz ob., do Polski; -- Vittwer Stefan, Baranowska Agnieszka, Stolipin Alexy adjutant ces. ros., do Galicyi; -- Weiss Ludwik, Brejtkopf, Lipiński Karol pierwszy skrzypek N. Cesarza Rossyi, Matros Wilhelm, Robczyński Maurycy, Tokarski Konstanty ob., do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro. 4927.

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek zgłoszenia się star. Jozuego Szyi Weisbluma, o przyznanie mu spadku po ojcu jego star. Aronie Weisblumie pozostałego, z $\frac{1}{8}$ części domu pod L. 69 w gminie X. lit. *A.* położonego, składającego się, Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora na zasadzie ar-

tykułu 12 ust. hyp. z roku 1844 wzywa wszystkich prawa do spadku powyższego mieć mogących, aby się z takowemi w terminie miesięcy 3 do Trybunału zgłosili, w przeciwnym bowiem razie, spadek w mowie będący obecnie zgłaszającemu się Jozuemu Szyi Weisblumowi przyznanym zostanie.

Kraków dnia 29 Sierpnia 1845 r.

Sędzia Prezydujący,
H. *Komar.*
(2r) Sekr. *Lasocki.*

Nro 14,990.

DYREKCYA POLICYI

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż w dniu 13 Października i następnych w godzinach kancellaryjnych, sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą effekta w Depozycie Policyjnym znajdujące się, których właściciele, pomimo trzechkrotnego wezwania Dziennikami Rządowemi, a mianowicie do Nr. 66, 67, 78, 79, 80, 81, 94 i 95 wydanemi po odebranie takowych nie zgłosili się.

Kraków dnia 11 Września 1845 r.

Za Dyrektora Policyi,
Kroebl.
Za Sekr. *Piotrowski.*

Pisarze Banku Pobożnego w Krakowie.

Na żądanie strony interessowanéj zawiadamiają iż od fantu korali nici 4 łutów $11\frac{3}{4}$ ważących dnia 16 maja 1843 do Nr. 25 pod literą *R.* w Banku Pobożnym zastawionego, według oświadczenia zgłaszającéj cię o wykupno jego osoby, kartka czyli rewers bankowy miał zaginąć, przeto wzywają wszystkich interes w tém mieć mogących, aby najdaléj do dnia 1 Listopada r. b. o wykupno tego fantu zgłosili się, gdyż w razie nie zgłoszenia, fant rzeczony osobie zgłaszającéj się, po tym przeciągu czasu niezawodnie wydanym będzie.

Kraków dnia 30 Lipca 1845 r.

X. *Piątkowski* P. B P.
(1r.) *Stachowicz* P. B. P.

Dyrekcya Loteryi W. M. Krakowa.

Rapportem z dnia 17 Września r. b. do L. 140 uczynionym Kollektor Kantoru Głównego zawiadomił Dyrekcyę Loteryi iż lista stawek Nrem 81 oznaczona na Ciągnienie 1168 w Kantorze jego zaginęła, i z tego powodu kopii takowéj listy Dyrekcyi nie złożył. W skutek tego Dyrekcya Loteryi przed Ciągnieniem w dniu dzisiejszym przypadającém listę 81szą za niebyłą i nieistniejącą uznała, jak niemniéj stawki nią objęte skassowała; grającą zaś Publiczność zawiadamia, iż posiadający kartki loteryjne od marginesu 3201 do 3240 *inclusive*, winni się zgłosić do Kantoru Głównego po zwrot stawki, którą za okazaniem i złożeniem biletu wypłacone mieć będą.

Kraków dnia 17 Września 1845 r.

M. *Louis* Chef D. L.
Dorau Sekr. Dyrek.

CENY ZBOŻA

Na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 16 Września 1845 roku	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy.	34	—	35	15	33	—	33	6	28	—	31	—
,, , dtto nowéj	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Żyta starego	28	—	29	—	26	—	27	—	—	—	—	—
,, ,, nowego	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Jęczmi. st.	—	—	18	—	—	—	15	—	—	—	—	—
,, ,, nowego	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Owsa starc.	—	—	9	—	—	—	8	—	—	—	—	—
,, ,, nowego	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Grochu..	—	—	23	—	—	—	21	—	—	—	—	—
,, Jagieł. ..	—	—	37	—	—	—	35	—	—	—	—	—
,, Rzepaku.	32	8	33	10	—	—	27	15	—	—	—	—
,, Ziemniak	—	—	4	8	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Koniczyny	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Centnar siana od zł. 3 gr. 18 do zł. 3 gr. —. Centnar słomy od zł. 6 gr. — do zł. 5 gr. —

Masła garniec od złp. 7 gr. 15 do złp 8 gr, 15.

Jaj kurzych kopa . . . . zł. 2 gr. —

Drożdży wanienka od złp. 8 gr. — do złp. 12. gr. —

Spirytusu garniec z opłatą od zł. 5 gr. — do zł. 6 g. 6

Okowity garniec z opłatą od zł. 4 gr. — do złp. 5 g. —

Sporządzono w biórze Komissariatu Targowego.

Kraków d. 16 Września 1845 r.

Kommissarz Targowy.
W. Dobrzański.

Delegowany Kom. Cyr. II.
Tuszyński.
Pssorn Adjunkt.

Prawnie zajęte cztery krowy i żyto w snopie sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą drogą exekucyi Sądowéj na właściwym Targowisku M. Krakowa dnia 19 Września r. b. o godzinie 10 z rana za gotową zapłatę w monecie *courrant.*

Kraków d. 12 Września 1845 r.

Paweł *Więckowski* K. S.

W dniu 26 Września 1845 r. o godzinie 9téj z rana na placu właściwym obok Sukiennic w Rynku głównym Miasta Krakowa garderoba męzka sprzedaną zostanie przez publiczną licytacyą według polecenia Wysokiego Trybunału ad Nr. 3763 r. b. wydanego. O czem chęć licytowania mających zawiadomiam.

Kraków d. 13 Września 1845 r.

Ignacy *Piekarski* K. S.